



## INGRES ABP. GRZEGORZA RYSIA DO ŁÓDZKIEJ BAZYLIKI ARCHIKATEDRALNEJ SIÓDMEGO Z KOLEI PASTERZA ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ 4 LISTOPADA 2017 ROKU



W uroczystości z udziałem Episkopatu Polski uczestniczył nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio.

Do Łodzi przybyli przedstawiciele archidiecezji krakowskiej – na czele z abp. Markiem Jędraszewskim i kard. Stanisławem Dziwiszem – której biskupem pomocniczym do niedawna był abp Grzegorz Ryś.

W świątyni zgromadziło się ponad 60 arcybiskupów i biskupów, blisko 400 księży, byli przedstawiciele zgromadzeń zakonnych i instytutów życia konsekrowanego oraz licznie zgromadzeni wierni z Łodzi i Krakowa.

Do świątyni przybyli także parlamentarzyści i przedstawiciele władz samorządowych oraz członkowie różnych Kościołów, związków wyznaniowych i wspólnot religijnych. Na wydarzenie akredytowało się blisko stu dziennikarzy z mediów katolickich i świeckich.

Ingres rozpoczął się uroczystą procesją z domu biskupiego do katedry pw. św. Stanisława Kostki. W drzwiach katedry nowy arcybiskup został przywitany przez dziekana Kapituły Archikatedralnej Łódzkiej, który podał mu do ucałowania krucyfiks oraz kropidło z wodą święconą, którą poświęcił zebranych w świątyni.

Uroczystą liturgię rozpoczął nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio, a słowo powitania skierował do zebranych bp Marek Marczak, dotychczasowy administrator archidiecezji łódzkiej.

Zwracając się do abp Rysia, zaznaczył: „Wita Cię Kościół łódzki, który jako diecezja powstał decyzją Ojca Świętego Benedykta XV blisko 100 lat temu. Kościół, który naznaczony jest także życiem i działalnością świętych. Wita Cię dzisiaj również Kościół Łodzi męczeńskiej, której symbolami stały się: Getto żydowskie, słynny obóz na Przemysłowej, Radegast, żołnierze wyklęci, a także nasi starsi bracia kapłani męczennicy aresztowani ponad 70 lat temu, osadzeni w obozie w Konstancyntynie, następnie wywiezieni do Dachau. Witaj w Łodzi – w Kościele, który od dzisiaj staje się także Twoim Kościołem, Twoją Matką i Twoim zadaniem”.

Następnie odczytano bullę papieża Franciszka „In navem ascendens”, w której Ojciec Święty wskazał nowemu arcybiskupowi Łodzi zadania, jakie przed nim stoją. Widocznym symbolem przekazania władzy biskupiej stał się pastorał pierwszego biskupa łódzkiego Włodzimierza Tymienieckiego.





Następnie abp Pennacchio wprowadził nowego metropolitę łódzkiego na katedrę biskupią. Dopełnieniem obrzędów ingresowych było homagium, czyli akt czci i posłuszeństwa, które nowemu ordynariuszowi złożyli biskupi pomocniczy, przedstawiciele duchowieństwa, zakonów żeńskich i męskich oraz osoby świeckie.

W homilii abp Grzegorz Ryś porównał samą uroczystość ingresu, jak i szerzej wspólnotę Kościoła do uczyty weselnej. Jest ona zwykłym posiłkiem, ale gdy przybywa na nią Jezus, staje się ona właśnie ucztą. To On jest Oblubieńcem, a Oblubienicą jest zasiadająca z nim do stołu wspólnota – Kościół. Jesteśmy tu i teraz na uczcie weselnej Chrystusa i Kościoła. To Ich Dwoje chcemy uczcić, z racji na nich tu jesteśmy. Chcemy potwierdzić ich pierwszeństwo w naszym życiu – wyjaśnił abp Ryś.

Przypomniał, że zaślubiny Baranka z Kościołem dokonały się na Golgocie, zatem „każda z potraw naszej uczyty czerpie swój sens z krzyża”. Ta wiedza i pamięć o Golgocie dyscyplinuje i powściąga nasze ambicje w naszych przepychankach do władzy, w naszym biegu do pierwszego miejsca. Stajemy zawstydzeni, jakby wryci w ziemię widokiem ukrzyżowanego Pana. Trudno nam się dobijać o najwyższe stołki, kiedy stajemy wobec Chrystusa – Sługi, który uniżył samego siebie aż do śmierci krzyżowej – wskazywał nowy metropolita łódzki.

Taka sama zasada została zadana przez Chrystusa Kościołowi: „Każdy, to się wywyższa, będzie poniżony. A kto się uniża, będzie wywyższony” – wyjaśniał hierarcha.

Jaki Kościół może być zatem w pełnej moralnej prawdzie nazwany Oblubienicą Chrystusa? - pytał w homilii abp Ryś. Przecież nie ten, który się wywyższa; który skupia się na sobie, odnosi się tylko do samego siebie i dba wyłącznie o swoje interesy – odpowiedział.

Nie ten, który szuka potwierdzenia swojej pozycji materialnej, politycznej czy prawnej. Z całą pewnością raczej ten, który służy, zapomina o sobie, wychodzi ku innemu, sam nawracając się ku ciągłej ewangelizacji – mówił arcybiskup.

Jest to także „Kościół, który zna wolność i autorytet płynący z ubóstwa, a nie z układów. Kościół, który żyje w miłosierdziu, a nie zabezpiecza się ciasno i doradnie skrojoną sprawiedliwością. Kościół, który świadom swojej niezwykłej roli w dziejach konkretnych ludzi i ich wspólnot w Polsce, Europie, świecie, nie obnosi się swoimi zasługami. Jest jak jego Pan, wybiera ostatnie



miejsce”.

Taki Kościół Pan wywyższa. Czyni to także w naszych sercach. Taki Kościół do nas przemawia i nas porywa, fascynuje. Do takiego Kościoła chcemy należeć i taki Kościół chcemy współtworzyć, nawet jeśli nasz grzech, pycha, chciwość raz po raz zniekształca taką jego postać – dodał abp Ryś.

Jeśli cię ktoś zaprosi na ucztę weselną, nie zajmuj pierwszego miejsca. Jesteśmy na uczcie, na której miejsca wyznacza Pan. Nie da się ogłupić żadną autopromocją. Żadnego miejsca w Kościele nikt nie bierze sobie sam – podkreślał w homilii arcybiskup.

W Kościele oczywiście nie brakuje przykładów autopromocji, która wywyższyła do godności wielu ludzi – zaznaczył kaznodzieja.

Jednym z nich był wspomniany 4 listopada św. Karol Boromeusz. Decyzją bogatej rodziny już w wieku 12 lat został duchownym, a 10 lat





później już kardynałem i sekretarzem stanu Stolicy Apostolskiej, czyli faktycznie drugą osobą po papieżu, który był jego wujem. A jednak przeżył głębokie nawrócenie, a historia zapamiętała św. Karola jako wielkiego reformatora Kościoła, jednego z największych ojców Soboru Trydenckiego, wielkiego jałmużnika. „To jest życiorys świętego, prawdziwie ewangeliczna historia biskupa”, choć Karol Boromeusz „nie zasługiwał na miejsce, które otrzymał”.

A ktoś z nas, tu obecnych, zasłużył sobie na miejsce, które zajmuje? – pytał abp Ryś. Czy nie jest regułą, że każde miejsce przyznane i zadane nam w Kościele, jest nam ofiarowane z miłosierdzia? Pan nie dał się ogłupić ekspresową karierą Karola w Kościele, ścigał go swoją taską – wskazywał abp Ryś.



Podkreślił, że życie w Kościele nie sprowadza się tylko do aktów prawnych, one są ważne, ale nie są zleceniem pracy. To Duch Święty wprowadza człowieka na właściwe dla niego miejsce.

Zwracając się do wiernych archidiecezji łódzkiej, powiedział: „zajmijcie swoje miejsca przy tym stole, zajmijcie je naprawdę, to znaczy poddając się przynagleniu Ducha Świętego, Jego mocy i twórczości”.

Zachęcał do rozpoznania w sobie ofiarowanych darów taski. Zdobądźcie się na trud rozeznania, co powinienem w moim Kościele podjąć, w jaki sposób mogę go współtworzyć? Nie tylko do kościoła chodzić, ale go w konkretny sposób budować, wziąć odpowiedzialność – apelował abp Ryś.

W tym zakresie jego zdaniem każdy jest potrzebny, „każdy ma swoje miejsce ucznia – misjonarza”. Potrzebne jest budowanie i podtrzymywanie wzajemnych więzi przez wszystkich współtworzących Kościół, wzajemna za siebie odpowiedzialność.

Kościół jest bowiem wspólnotą, ciałem, w którym ważne są wszystkie członki. Kościół jest ucztą weselną i wspólnotą stołu, a nie potajemnym zajadaniem się swoją kanapką na boku – wskazywał abp Ryś, przestrzegając też przed uleganiem "pokusie samowystarczalności", gdyż Kościół ewangelizuje zawsze jako wspólnota duchownych i świeckich.

Towarzyszyć mu powinna triada: miłosierdzie, misja, jedność.

W homilii abp Grzegorz Ryś przypomniał też, że przychodzi jako nowy metropolita do Łodzi - miasta o międzyreligijnych tradycjach, ośrodka pokojowego współistnienia różnych wyznań. Podziękował z tej okazji wszystkim przedstawicielom różnych wspólnot religijnych, którzy przybyli na jego ingres.

List z gratulacjami z okazji ingresu przesłał prezydent Andrzej Duda. Na zakończenie uroczystej Eucharystii abp Ryś powiedział, że czuje się zawstydzony tak liczną obecnością duchowieństwa i wiernych świeckich na uroczystości.

Przyznał, że nie jest w stanie podziękować każdemu z osobna za przybycie, ale podkreślił obecność grupy niepełnosprawnych oraz osób bezdomnych, które przyjechały z Krakowa wraz z siostrami albertynkami.

*Za KAI Marianna Strugińska-Felczyńska*

## NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



11 listopada Polska obchodziła 99-lecie odzyskania niepodległości. 11 listopada 1918 r., po 123 latach zaborów, Polacy odzyskali prawo do samostanowienia i zrzucili jarzma rosyjskie, niemieckie i austro-węgierskie. Z tej okazji na terenie całej Polski organizowane były uroczystości, marsze i Msze święte za Ojczyznę.

Msza Św. w intencji Ojczyzny i mieszkańców Zgierza odbyła się w kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej z udziałem władz samorządowych, mieszkańców miasta, organizacji, które przybyły na uroczystość ze sztandarami. Uroczystość była przygotowana przez ZHP.

Podczas homilii ks. Dziekan Dekanatu Zgierskiego Andrzej Chmielewski, przypomniał czym jest Ojczyzna według Jana Pawła II – jest to dziedzictwo, a równocześnie jest to wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania – w tym ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę narodu. W obrębie pojęcia „ojczyzna” zawiera się głębokie sprzężenie pomiędzy tym, co duchowe, a tym, co materialne. – powiedział ks. Dziekan podczas homilii. Dziękowa-



wał Bogu za ludzi, którzy podczas zaborów podtrzymywali ducha Polaków: za Słowackiego, który uczył modlitwy „Bogarodzico Dziewico, usłysz nas, Matko Boża, Wolnego ludu krew, Zanieś przed Boga tron”; za Mickiewicza, który przypominał o tych wielkich wartościach, którymi są patriotyzm, prawa obywatelskie i równość; za Norwida, który ukazał Polakom ojczyznę, jako zbiorowy obowiązek; za Sienkiewicza, który przypomniał „jakkolwiek naród nasz jak nisko upadł, jakkolwiek w grzechu brodzi, to przecie i w grzechu jest granica”. Wspomniał o zasługach Marii Konopnickiej, Marka Grechuty, Jana Kasprówicza o modlitwie ks. Piotra Skargi.

Po Mszy Świętej złożono kwiaty pod tablicami pamiątkowymi przy Urzędzie Miasta Zgierza. Grupy rekonstrukcyjne przedstawiły widowisko – „Kierunek Polska.”

Harczerze przekazali Ogień Niepodległości przywieziony przez zgierskich harcerzy z Kostiuchnówki na Ukrainie, następnie odbył się **wspólny przemarsz** ulicą ks. Piotra Skargi i **złożenie Ognia Niepodległości** na Płycie Kostiuchnowskiej na cmentarzu. Uroczystość zakończyła się apelem.

*Marianna Strugińska-Felczyńska*

## MATKA BOŻA Z GUADALUPE

8 listopada br. odbyła się katecheza dorosłych, poświęcona wizerunkowi Matki Bożej z Guadalupe. Prowadzący – ks. proboszcz dr Andrzej Blewiński przedstawił historię niezwykłego obrazu, który powstał na indiańskim płaszczu z włókien kaktusa (tzw. tilmie). 9 grudnia 1531 r. Matka Boża ukazała się Indianinowi Juanowi Diego. Nazwała się „Maryją, zawsze Dziewicą, Matką Prawdziwego Boga, który daje i zachowuje życie”. Poprosiła o wybudowanie na wzgórzu Tepeyac świątyni, do której ludzie mogliby przychodzić z modlitwą, prośbą o pomoc i pocieszenie. Ówczesny biskup Meksyku J. Zumarraga odniósł się jednak (co zrozumiale) z rezerwą do słów Juana Diego, dlatego ten, podczas kolejnego objawienia 12 grudnia poprosił o znak potwierdzający jego relację. Matka Boża poleciła mu zerwać kwitnące na wzgórzu mimo chłodu róże. Zaniósł je biskupowi w swoim płaszczu. Po wysypaniu kwiatów na jego płótnie ukazał się niezwykły wizerunek. Przedstawia on Maryję, ubraną w różową tunikę i błękitny płaszcz. Tunika jest spięta spinką w kształcie krzyża i przepasana czarną szarfą, oznaczającą dla Azteków brzemienność. Za postacią Matki Bożej widać owalną tarczę promieni. Biskup Zumarraga uznał



prawdziwość objawienia Matki Bożej. Tym samym jest to najstarsze objawienie maryjne, oficjalnie uznane przez Kościół katolicki. Nazwę: Matka Boża z Guadalupe przetłumaczono z języka nahuatl jako „Ta, która depta węże”. Ze względu na ciemną karnację Maryi, od hiszpańskiego słowa moreno nazwano ją Morenitą z Tepeyac. Wielu badaczy wizerunku szczególnie fascynują oczy Maryi, które załamują światło jak oczy żywej osoby. Uwagę zwracają też gwiazdozbiory na płaszczu Matki Bożej. Obraz Maryi jest pełen symboli i znaków, które mają umocnić wiarę i przekazują treści ewangeliczne.

Objawienie z Guadalupe stało się w XVI wieku początkiem ewangelizacji całej Ameryki Łacińskiej. Aztekowie, którzy składali krwawe, rytualne ofiary z ludzi, porzucili kult bożków i w ciągu 6 lat ponad 8 mln Indian przyjęło wiarę katolicką. Ojciec św. Jan Paweł II nazwał Maryję z Guadalupe Gwiazdą Ewangelizacji. Pierwszą kaplicę na pamiątkę objawień, zbudowano w ciągu zaledwie 13 dni. Obecna bazylika jest największym sanktuarium maryjnym świata. W ciągu roku przybywa do niego 12 mln. pielgrzymów (do Lourdes – 6 mln., do Fatimy – 5 mln., na Jasną Górę – 4 mln. rocznie). Od 1999 roku Matka

Wizerunek Matki Bożej z Guadalupe, który powstał na indiańskim płaszczu z włókien kaktusa (tzw. tilmie). 9 grudnia 1531 r. Matka Boża ukazała się Indianinowi Juanowi Diego. Nazwała się „Maryją, zawsze Dziewicą, Matką Prawdziwego Boga, który daje i zachowuje życie”. Poprosiła o wybudowanie na wzgórzu Tepeyac świątyni, do której ludzie mogliby przychodzić z modlitwą, prośbą o pomoc i pocieszenie. Ówczesny biskup Meksyku J. Zumarraga odniósł się jednak (co zrozumiale) z rezerwą do słów Juana Diego, dlatego ten, podczas kolejnego objawienia 12 grudnia poprosił o znak potwierdzający jego relację. Matka Boża poleciła mu zerwać kwitnące na wzgórzu mimo chłodu róże. Zaniósł je biskupowi w swoim płaszczu. Po wysypaniu kwiatów na jego płótnie ukazał się niezwykły wizerunek. Przedstawia on Maryję, ubraną w różową tunikę i błękitny płaszcz. Tunika jest spięta spinką w kształcie krzyża i przepasana czarną szarfą, oznaczającą dla Azteków brzemienność. Za postacią Matki Bożej widać owalną tarczę promieni. Biskup Zumarraga uznał

prawdziwość objawienia Matki Bożej. Tym samym jest to najstarsze objawienie maryjne, oficjalnie uznane przez Kościół katolicki. Nazwę: Matka Boża z Guadalupe przetłumaczono z języka nahuatl jako „Ta, która depta węże”. Ze względu na ciemną karnację Maryi, od hiszpańskiego słowa moreno nazwano ją Morenitą z Tepeyac. Wielu badaczy wizerunku szczególnie fascynują oczy Maryi, które załamują światło jak oczy żywej osoby. Uwagę zwracają też gwiazdozbiory na płaszczu Matki Bożej. Obraz Maryi jest pełen symboli i znaków, które mają umocnić wiarę i przekazują treści ewangeliczne.

Objawienie z Guadalupe stało się w XVI wieku początkiem ewangelizacji całej Ameryki Łacińskiej. Aztekowie, którzy składali krwawe, rytualne ofiary z ludzi, porzucili kult bożków i w ciągu 6 lat ponad 8 mln Indian przyjęło wiarę katolicką. Ojciec św. Jan Paweł II nazwał Maryję z Guadalupe Gwiazdą Ewangelizacji. Pierwszą kaplicę na pamiątkę objawień, zbudowano w ciągu zaledwie 13 dni. Obecna bazylika jest największym sanktuarium maryjnym świata. W ciągu roku przybywa do niego 12 mln. pielgrzymów (do Lourdes – 6 mln., do Fatimy – 5 mln., na Jasną Górę – 4 mln. rocznie). Od 1999 roku Matka



Boża z Guadalupe jest czczona jako Patronka obu Ameryk. Jej wspomnienie liturgiczne przypada 12 grudnia.

Na zakończenie katechezy ks. proboszcz wyraził nadzieję, że planowana w najbliższych dniach pielgrzymka

do Meksyku i osobiste spotkanie uczestników z Matką Bożą z Guadalupe przyniesie im wiele łask, bogatych przeżyć i wzruszeń.

*Elżbieta Hildt*

## PARAFIANIE U STÓP MATKI BOSKIEJ ŁASKIEJ

Członkowie Grup Żywego Różańca 14 października 2017 r. wspólnie z Księdzem Krzysztofem udali się na pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej Łaskiej. Mszę św. koncelebrował oraz wygłosił homilię ksiądz biskup Ireneusz Pękalski. Podczas homilii ksiądz biskup powiedział - „Odmawiając różaniec rozmawiamy z Maryją, powierzamy Jej ufnie wszystkie nasze troski i smutki, radości i nadzieje. Jest to bardzo ważna modlitwa, ponieważ jest ona modlitwą wstawienniczą do Maryi, która pomaga nam dotrzeć do Jezusa. To dzięki niej możemy uprosić wiele łask Bożych.

Do udziału w pielgrzymce zaproszeni byli członkowie wszystkich grup Żywego Różańca, kapłani diecezjalni i zakonni, siostry zakonne, alumni i wierni świeccy. Na zakończenie przewidziany był wspólny posiłek oraz koncert.

*Marianna*



## CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA PATRONALNE ŚWIĘTO AKCJI KATOLICKIEJ I KATOLICKIEGO STOWARZYSZENIA MŁODZIEŻY

W liturgii Kościoła w ostatnią niedzielę Roku Kościelnego przeżywamy uroczystość Pana Jezusa, jako Króla Wszechświata. Ma nam ona uświadomić, że Chrystus jest Królem całego stworzenia – wszechświata. Jego panowanie nie wynika z dokonania, z wybrania czy z wywalczenia tej godności. On jest Królem, bo jest Bogiem-Człowiekiem, Stworzycielem i Odkupicielem. Z tego właśnie tytułu ma absolutną władzę.

Uroczystość Chrystusa Króla wprowadził Pius XI encykliką *Quas primas*, 11 grudnia 1925 r. W odnowionej liturgii uroczystość jest obchodzona w ostatnią,



XXXIV niedzielę w ciągu roku, dla zaznaczenia, że Chrystus Król zamyka – jako Pan historii – ludzkie dzieje i do Niego należy „ostatnie słowo” w sprawach świata.

Uroczystość Chrystusa Króla jest doskonałą okazją do refleksji nad przemijaniem ludzkiego życia i świata oraz nad wartościami, które są wieczne. Upadły wielkie cywilizacje, monarchie, despoty, którzy próbowali stworzyć własny porządek i budować swoje królestwo na fundamencie przemocy, niesprawiedliwości, nienawiści i zachłanności. Niezmienne zaś pozostaje w człowieku pragnienie miłości, pokoju, sprawiedliwości, czyli szczęścia, które nie przemija. Chrystus – Król Wszechświata,

służąc całej ludzkości i każdemu człowiekowi z osobna, zostawiając naukę o swoim Królestwie, popartą swoim konkretnym życiem, daje pewność, że upragnione przez człowieka królestwo istnieje naprawdę.

W wigilię uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata – patronalnego święta Akcji Katolickiej w Polsce, obchodzony jest dzień skupienia Akcji Katolickiej Archidiecezji Łódzkiej. Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Archidiecezji Łódzkiej serdecznie zaprasza na coroczne spotkanie 25 listopada, które tym razem odbędzie się w Wyż-

szym Seminarium Duchownym Ojców Franciszkanów w Łodzi ul. Okólna 185 (Łódź – Łagiewniki). Uroczystości przewodniczyć będzie abp senior Władysław Ziótek. W programie skupienia oprócz Eucharystii i koncertu znalazły się konferencje o. Paulina Sotowskiego poświęcona św. Maksymilianowi Kolbe oraz s. Sancji Mazur nt. zadań i miejsca głoszenia Nowej Ewangelizacji. Początek skupienia o godz. 9<sup>00</sup>.

**Maria Strugińska - Felczyńska**

## ADWENT - HISTORIA I ZNACZENIE

Adwentem, zaczynamy nowy rok liturgiczny. Rok kościelny nie pokrywa się z rokiem kalendarzowym, chociaż liczy tyle samo dni i tygodni (52). Rozpoczyna się pierwszą niedzielą Adwentu (koniec listopada lub początek grudnia), a kończy się w uroczystość Chrystusa Króla. Rok kościelny ma własną strukturę, podziały i święta. W ciągu rocznego cyklu Kościół wspomina całe misterium Chrystusa – od momentu Wcielenia, przez Zesłanie Ducha Świętego, po oczekiwanie na ponowne przyjście Chrystusa na końcu czasów.

Adwent to okres w roku liturgicznym, który rozpoczyna się od pierwszych Nieszporów w I niedzielę Adwentu, przypadającą między 18 listopada a 3 grudnia. Obejmuje cztery kolejne niedziele adwentowe, których liczba nawiązuje do starotestamentowego opisu czterdziestoletniej wędrówki Izraelitów po wyjściu z niewoli egipskiej. Samo słowo „Adwent” jest tłumaczeniem greckich słów: epifaneia i parusia. Termin ten w Rzymie oznaczał oficjalny przyjazd dygnitarza państwowego i objęcie urzędu. Natomiast w języku religijnym oznaczał coroczne przybywanie bóstwa do świątyni. W chrześcijaństwie termin „adventus” stał się synonimem przyjścia Chrystusa w sensie jego Wcielenia (epifaneia), jak też powtórnego przyjścia w chwale (parusia). W V w. na oznaczenie czasu przygotowania do narodzenia Pańskiego spotykamy także określenie: „ante natale Domini” lub „adventus Domini”.

Pierwsze ślady obchodzenia Adwentu spotykamy w IV w. w liturgii galijskiej i hiszpańskiej. W dziele przypisywanym Hilaremu z Poitiers znajdujemy wzmiankę o poszczeniu przed Bożym Narodzeniem. Jest to najstarsze świadectwo o specjalnym czasie przygotowania do uczczenia tajemnicy Wcielenia. Synod w Saragossie (389) żądał od wiernych uczęszczania do kościoła od 17 grudnia aż do uroczystości Epifanii. W Galii biskup Tours, Perpetus wprowadził obowiązek postu w trzy dni tygodnia (poniedziałki, środy i piątki) w ciągu trzech tygodni od dnia św. Marcina (11 listopada) do Narodzenia Pańskiego.

W Rzymie okres przygotowania do Bożego Narodzenia został wprowadzony dopiero w drugiej połowie VI.

Pod wpływem liturgii Wschodu, nie poszczono w soboty, rozpoczynano więc Adwent 1 grudnia bądź nawet 11 listopada, aby uzyskać liczbę 40 dni postu (na wzór Wielkiego Postu). W VIII i IX w. okres przygotowania przypadł na 30 października lub nawet 24 czy 14 września. Od czasów Grzegorza Wielkiego (590 – 604) Adwent w Rzymie obejmował 4 tygodnie. Był to czas bezpośredniego, liturgicznego przygotowania do obchodów pamiętki przyjścia Chrystusa.

Na początku IX w. Adwent nabiera także charakteru eschatologicznego – staje się czasem przygotowania na ostateczne przyjście Chrystusa na końcu czasów. Teksty liturgiczne Adwentu ukazują postacie Starego i Nowego Testamentu, przez których życie i działalność Bóg zapowiadał i przygotowywał świat na przyjście Chrystusa. Adwent to czas radosnego oczekiwania na spotkanie z Jezusem. Oczekiwanie na przyjście Jezusa jest źródłem radości. Jakkolwiek przygotowanie to polega na oczekiwaniu i pokucie, stąd fioletowy kolor szat liturgicznych, to jednak pokuta związana jest z radością. Adwent przypomina nam, że całe nasze życie jest czekaniem.

W polskim Kościele Adwent ubogacony jest nabożeństwem zwanym „roratami”. To wyłącznie polska tradycja. Roraty są Mszą św. wotywną ku czci Najświętszej Maryi Panny, odprawianą codziennie przed świtem. Stanowią dla chrześcijan wezwanie do czujności w oczekiwaniu na przyjście Zbawiciela i gotowości na sąd ostateczny. Nazwa „roraty” pochodzi od pierwszych słów pieśni towarzyszącej rozpoczęciu Mszy św. w okresie Adwentu Rorate coeli de super... (niebiosa rosę spuście nam z góry).

Według przekazów historycznych roraty sięgają XII w. Zwyczaj ten przyniosła do Polski prawdopodobnie bł. Kinga z Węgier, żona księcia krakowskiego Bolesława Wstydlivego. Kinga, jak podają źródła historyczne, swoim życiem starała się naśladować Najświętszą Maryję Pannę. Takim pomnikiem nabożeństwa Kingi do Bogurodzicy było zaprowadzenie w kościele na Wawelu, a następnie w klasztorze Starosądeckim (który ufundowała) zwyczaju odprawiania rorat.



Z odprawianiem Mszy św. roratniej wiąże się zwyczaj zapalenia dodatkowej świecy tzw. roratki. Świeca ta ozdobiona często niebieską wstęgą przypomina nam postać Maryi, która jest dla nas przykładem gotowości na przyjście Mesjasza. W dawniejszych czasach, jak podają źródła historyczne, przed rozpoczęciem Mszy św. praktykowany był zwyczaj, iż król podchodził do ołtarza, niosąc ozdobioną świecę i stawiał ją na najwyższym lichtarzu w środku ołtarza. Podobne świece przynosili do ołtarza przedstawiciele wszystkich stanów. Podchodząc do ołtarza i składając świece, wypowiadali słowa „Gotów jestem na sąd Boży”. Uprzednio jednak oczyszczali swoje sumienia i serca. Dzisiaj symbolem naszej gotowości na przyjście Jezusa są cztery świece zapalane w kolejne tygodnie Adwentu. Świeca roratnia jest zapalana po otwarciu świątyni i światłem wita



wchodzących. Praktykuje się również zwyczaj przynoszenia ze sobą lampionów.

Stosunkowo młody, bo znany w Polsce dopiero od ponad 160 lat, jest zwyczaj zawieszania w kościele w czasie Adwentu wieńca adwentowego. Na wieńcu umieszcza się cztery świece (symbol 4 niedziel adwentowych). Światło, zieleń i krąg posiadają swoją wymowę (światło, nadzieja, życie, Bóg). Całość wieńca jest symbolem wspólnoty oczekującej w miłości na przyjście Pana. W Wigilię Bożego Narodzenia 4 palące się świece oznaczają przyjście Jezusa, który jest światłością świata.

W naszej parafii Msza Święta roratnia sprawowana jest przez cały adwent, za wyjątkiem niedziel, o godz. 6<sup>30</sup>.

**Materiały zebrała Marianna Strugińska-Felczyńska**

## KONKURS W ZESPOLE SZKÓŁ NR 1 IM. J. S. CEZAKA

Stowarzyszenie Róża i Fundacja Serca Jezusa zorganizowali Ogólnopolski Konkurs zatytułowany *Jezus Chrystus naszym Królem*. Celem tego konkursu było propagowanie wśród dzieci i młodzieży treści Jubileuszowego Aktu przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, które miało miejsce 19 listopada 2016 roku.

W Zespole Szkół nr 1 im. J. S. Cezaka swój udział w tym konkursie zadeklarował Hubert Olczak, uczeń klasy III TUG, którego



uczę. W związku z tym, iż były trzy kategorie, w których będzie się on rozgrywał, Hubert postanowił skomponować piosenkę, której słowa zawierają tematykę konkursu.

Dnia 18 listopada w Krakowie Łagiewnikach zostały ogłoszone wyniki. Z pośród sześciuset prac nadesłanych do organizatorów, zostały wyłonione trzy najlepsze. Praca Huberta uplasowała się na pierwszym miejscu. Gratulujemy i cieszymy się z Jego zaangażowania.

**Ks. Tomasz Cyliński**

## ZNAJDZIESZ NAS NA FACEBOOKU

Od listopada na portalu społecznościowym funkcjonuje Fanpage Parafia Matki Bożej Dobrej Rady Zgierz. Zamieszczane są tam wszelkie aktualności z naszej parafii. Jak nas znaleźć? To proste, wystarczy w wyszukiwarce facebookowej wpisać Parafia Matki Bożej Dobrej Rady Zgierz, następnie nacisnąć „Lubię to!”. Zatem zachęcam wszystkich, którzy na co dzień korzystają z tego portalu społecznościowego do polubienia nas oraz polecenia fanpage swoim znajomym.



Parafia Matki Bożej Dobrej Rady Zgierz  
@mbdr.zgierz

Strona główna

Posty



Lubię to! Obserwuj Udostępnij ...

Wyślij wiadomość

Pamiętajmy, jeśli udostępniamy tematykę religijną na swoim profilu facebookowym, to stajemy się współczesnymi ewangelizatorami, pokazując swoim facebookowym znajomym, że Jezus i sprawy Kościoła są dla Nas ważne! Tym samym przyznajemy się do Jezusa!

Zachęcam wszystkich użytkowników Facebooka do zaglądania na fanpage naszej parafii.

**Mateusz Jadczyk**

## Czcigodny Księżu Proboszczu

*Dzień Imienin, to jedna z niewielu okazji, by wyrazić Ci wdzięczność za trud posługi kapłańskiej w naszej wspólnocie.*

*Zapewniając o tej wdzięczności, pragniemy w imieniu całej wspólnoty parafii Matki Bożej Dobrej Rady, złożyć Ci życzenia prawdziwej, apostołskiej odwagi, pokornej zgody na Boże plany. Niech Pan ludzkich serc – Jezus Chrystus – będzie źródłem siły i radości z wykonywanej przez Księdza służby w Winnicy Pańskiej.*

*Życzymy, drogi Księżu Proboszczu, aby dobry Bóg obdarzył Cię obfitością swoich łask, dobrym zdrowiem, radością i umiejętnością przewycięzania kłopotów dnia codziennego.*

*Niech wraz z mocą przemiany chleba i wina, daje Ci moc przemiany ludzkich serc.*

*Życzymy wszelkiej pomyślności w realizacji planów i zamierzeń oraz tego, by Twoje szlachetne powołanie, przyniosło zadowolenie i satysfakcję z wyboru tak trudnej i odpowiedzialnej drogi.*

*Dziękując za to, że prowadzisz nas do Jezusa i wzbudzasz w nas nadzieję swoim duchowym wsparciem, życzymy abyś szedł przez życie, jak dotąd z dobrocią w sercu, otoczony ludzką życzliwością. Niech Jezus Chrystus obdarza Cię wszelkimi łaskami, niech daje siły w prowadzeniu parafii i głoszeniu Słowa Bożego, a Matka Najświętsza, patronka naszej wspólnoty, niech ma Cię zawsze w swojej opiece.*



*Duszpasterze z Parafii MBDR wraz z Parafianami*

## Z KSIĄG PARAFIALNYCH

### Odeszli do wieczności

Anna Patora (ur.1938)

Zofia Romanowicz (ur.1951)

Jerzy Dziankowski (ur.1942)

Andrzej Lewandowski (ur.1959)

Irena Bodek (ur.1949)

Halina Kukuła (ur.1929)

Marcin Kowalski (ur.1984)

Irena Dyjaczynska (ur.1934)

Wanda Piórkowska (ur.1935)

Edward Salamon (ur.1948)

Józef Pajor (ur.1948)

Anna Przeorska- Bączyk (ur.1936)

Genowefa Hartung (ur.1938)

Elżbieta Gąsiorowska (ur.1951)

Wiesława Piaskowiak (ur.1937)

Zofia Nowacka (ur.1928)

Lucyna Kabała (ur.1929)

### Sakrament małżeństwa zawarli

Natalia Dudzińska i Michał Witczak

Natalia Wirowska i Adam Marchwiak

### Sakrament chrztu otrzymali

Piotr Sobiecki

Wit Pyznarski

Hanna Konopka

Antoni Supera

Maja Halina Wojtynek

Antonina Amelia Marchwiak

Judyta Maria Zimińska

Julia Cieślińska

Kancelaria Parafialna czynna od poniedziałku do piątku w godz.; 9: 00– 11: 00 oraz 15:00– 16:30; Tel: 42 /716-27-65

**Wydawca: Parafia Matki Boskiej Dobrej Rady w Zgierzu, 95-100 Zgierz ul. M. Skłodowskiej – Curie 3**

**Redakcja: Ks. Kan. dr Andrzej Blewiński – Proboszcz Parafii; redaktor: Ks. dr Tomasz Cyliński.**

Nr konta parafialnego: Bank Spółdzielczy w Zgierzu **36 8783 0004 0015 6097 2000 0001**

**Nr konta Świątlicy Środowiskowej:** Bank Spółdzielczy w Zgierzu **34 8783 0004 0015 8932 2000 0001**

Za wszelkie wpłaty na rzecz parafii i Świątlicy Środowiskowej składamy serdeczne Bóg zapłać

[www.mbrd.archidiecezja.lodz.pl](http://www.mbrd.archidiecezja.lodz.pl) e-mail: [gazeta.dobrarada@gmail.com](mailto:gazeta.dobrarada@gmail.com)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego tekstów oraz prawo do korekty stylistycznej i ortograficznej.

Zespół Redakcyjny „Dobra Rada”: Marianna Strugińska-Felczyńska, Agnieszka Gajek, Elżbieta Hildt, Bogdan Pietrzak

Składanie gazetki: Agnieszka Gajek, Marianna Strugińska-Felczyńska.

Zdjęcia: Marianna Strugińska-Felczyńska

Dystrybutor: Marek Cylke



Drukarnia, Wydawnictwo Muzyczne i Poligraficzne  
ul. Wersalska 54, 91-212 Łódź, Poland  
[www.merakel.pl](http://www.merakel.pl) [www.merakel.com.pl](http://www.merakel.com.pl)